

wpłaty dokonane w latach ubiegłych wg ustalonych wartości w zależności od rodzaju budownictwa (k. 283-284).

Powyższa kwestia nie budzi wątpliwości, natomiast ocena charakteru prawnego Zespołu i Spółki oraz ich wzajemnych powiązań różni nawet członków władz tych podmiotów. W ocenie Sądu analizując przedmiotowe zagadnienie odrzucić należy te powody o jedności Zespołu i Spółki. Teza taka nie znajduje uzasadnienia w materiale dowodowym. Poza zeznaniami w szczególności Andrzeja Bema, Piotra Nowaka, Jacek Wójtowicza i Wiesławy Świetlicznej na odrębność ww. podmiotów wskazują dowody dokumentów. Niewątpliwie organy Zespołu prowadziły swoją działalność niezależnie od organów Spółki, na co jednoznacznie wskazują uchwały Rady Nadzorczej Zespołu podjęte w 1987 r. (k. 790-791, k. 792-794), protokół z Walnego Zgromadzenia Przedstawicieli Zespołu mającego miejsce w dniu 17 grudnia 1990 r. (k. 170-176) oraz uchwały Zarządu Zespołu (k. 837 – 837 v.). Zespół działający jako spółka cywilna a nie spółka z o.o. uzyskała kredyt z banku PKO (k. 802-803) w dniu 17 kwietnia 1989 r., jest też był podmiotem podejmującym starania w celu uzyskania pozwolenia na budowę (k. 809-812). Kontrola NIK zakończona protokołem kontroli podpisanym w dniu 12 marca 1990 r. stwierdziła odrębność Zespołu i Spółki (k. 838-845). Rada Nadzorcza zwróciła się do członków Zespołu w drodze publikacji prasowej w dniu 07 czerwca 1991 r. (k. 846). Ponadto we wcześniej przytaczanych dokumentach (k. 121-122, k. 150, k. 151, k. 164, k. 283-284, k. 753, k. 754, k. 755) mowa jest o dwóch podmiotach: Zespole i Spółce. Wobec powyższego niewątpliwa jest odrębność Zespołu-s.c. i Zespołu-sp. z o.o.

Analizując wzajemne relacje pomiędzy ww. podmiotami trzeba mieć na uwadze ich jednakowy cel, tj. zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych określonej grupy osób. Celem ten określał zakres działalności Zespołu i Spółki. Wspólny cel i prowadzące do niego różne, ale wzajemnie ząbajające się zadania spowodowały wzajemne „przenikanie” struktur obydwu podmiotów. Na bardzo bliskie związki wskazuje jednakowa nazwa obydwu podmiotów oraz fakt ich reprezentowania przez te same osoby. Nie należy różnicować przez niektóre osoby z kierownictwa działalności w ramach Zespołu i w ramach Spółki (jak Jerzy Drewelus), nieświadomość Włodzimierza Liszewskiego działającego jako członka zarządu Spółki. Wniosek o zaliczenie pracy członków zarządu spółki z o.o. nie zatrudnionych w spółce cywilnej na poczet „1500” godzin, które każdy członek Zespołu obowiązany był odpracować na jego rzecz (k. 215). Wskazuje to, że praca na rzecz Spółki utożsamiana była z pracą na rzecz Zespołu.

Celem Zespołu było prowadzenie działalności zmierzającej do wybudowania domów jednorodzinnych i wielorodzinnych dla potrzeb pracowników i mieszkańców wymienionych w § 2 umowy o utworzeniu Zespołu (k. 50). Dla skuteczności takiej działalności potrzebna jednak była osobowość prawna, której Zespół nie posiadał. Dlatego też jego członkowie powołali do życia spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością.